

Ks. Marek SZYMULA

ŻYCIE ZAKONNE WEDŁUG RAD EWANGELICZNYCH NA PODSTAWIE NAUCZANIA BŁ. HONORATA KOŹMIŃSKIEGO*

Spis treści: 1. Wartość ślubów zakonnych w życiu o. Honorata i jego Zgromadzeń. 2. Oddanie się Bogu poprzez śluby zakonne: a) Całkowitość i dobrowolność oddania na służbę Bogu; b) Potrzeba ciągłego kierowania serca ku Bogu; c) Uwolnienie od nadmiaru trosk doczesnych. 3. Rozróżnienie między ślubem a odpowiednią mu cnotą. 4. Dwa źródła obdarowania wynikające z ślubów zakonnych. 5. Śluby zakonne wezwaniem do naśladowania Chrystusa w tajemnicy Krzyża.

Przystosowana odnowa życia zakonnego - zapoczątkowana przez Sobór Watykański II - obejmuje ustawiczne powracanie do źródeł pierwotnego ducha ożywiającego daną rodzinę zakonną. Soborowy dekret *O przystosowanej odnowie życia zakonnego (Perfectae Caritatis)* w numerze 2. uświadamia nas, iż sięganie do tych źródeł wymaga zawsze odpowiedniego przystosowania do potrzeb współczesnych. Bowiem zmieniające się warunki epoki choć nie wpływają na podstawowe zasady życia zakonnego to wymagają przystosowania ze względu na współczesne problemy wynikające z budowania duchowej tożsamości dzisiejszego człowieka¹. By jednak podejmowane wysiłki odnowy życia zakonnego przyniosły „obfity owoc”, potrzebna jest refleksja analizująca źródła danej duchowości, wynikające z pozostawionego przez Założycieli duchowego dziedzictwa. Pozwala to zachować danej rodzinie zakonnej własną tożsamość, rozwinąć prawidłowo specyficzną duchowość i bez obaw myśleć o swej przyszłości. Dlatego w niniejszym artykule autor podejmuje próbę ukazania myśli zawartych w duchowości honorackiej dotyczących przeżywania rad ewangelicznych przez osoby zakonne. Podstawowymi źródłami dla naszych badań są listy o. Honorata do siostr nowo powstających zgromadzeń, katechizmy zakonne jego autorstwa oraz konferencje błogosławionego do siostr i braci zakonnych.

1. Wartość ślubów zakonnych w życiu o. Honorata i jego Zgromadzeń

„Opatrznościowe odosobnienie” o. Honorata Koźmińskiego po kasacie klasztoru Kapucynów w Warszawie i osadzenie w klasztorze Zakroczymskim skłania go do podjęcia pogłębionej refleksji nad swoim życiem. W duchowej pracy nad sobą poczesne miejsce zajmuje analiza istoty tożsamości zakonnej, którą wyrażają rady ewangeliczne. Owocem

* Referat wygłoszony 16 grudnia 1997 r. na spotkaniu wspólnot honorackich Warszawy i okolic w klasztorze Braci Mniejszych Kapucynów w Warszawie.

¹ Por. J. RIDICK, *Skarby w naczyniach glinianych*, Kielce 1995, 8.

jego głębokich przemyśleń są m.in. słowa skierowane w liście do jednej z siostr zakonnych: „Modliłem się za Ciebie jak umiem nie tylko 16 października ale zawsze. Dzień Twoich urodzin duchowych czyli śmierci dla świata jest dniem urodzin moich na świat. Będzie mi zatem łatwo pamiętać, aby polecać Cię bardziej w tym dniu Panu Bogu. Ty także to czyn, prosząc Go, abym raz już umarł doskonale światu a zaczął żyć w Bogu”².

Nazywając śluby „urodzinami duchowymi” i „śmiercią dla świata” a ich składanie „początkiem życia dla Boga” o. Honorat potwierdza jednoznacznie, iż profesja rad ewangelicznych stanowi podstawę życia zakonnego, które pragnie przeżywać w całkowitym oddaniu się Bogu. Owocem osobistych doświadczeń stają się późniejsze wskazania kierowane do osób wstępujących do zakładanych zgromadzeń ukrytego życia zakonnego. Założyciel będzie często ukazywał nadprzyrodzoną wartość ślubów ujawniającą się nie tylko w wieczystej profesji, ale również w ponawianiu ślubów okresowych, ponieważ i one posiadają według niego wymiar całkowitego i trwałego oddania się osoby powołanej Bogu³.

2. Oddanie się Bogu poprzez śluby zakonne

Według tradycji monastycznej śluby zakonne odpowiadają trzem radom ewangelicznym: ubóstwu, czystości i posłuszeństwu. O. Honorat określa je między innymi jako: „seraficzne ubóstwo bez żadnej własności, niepokalana czystość oraz doskonałe posłuszeństwo we wszystkim”⁴. Podejmując analizę zagadnienia profesji zakonnej w nauczaniu o. Honorata Koźmińskiego stwierdzamy, iż buduje on duchowość swoją oraz nowo powstających zgromadzeń na trwałym fundamencie nauki Kościoła. Ojciec w swoich pismach często odwołuje się do nauczania Kościoła, świętych, oraz wybitnych teologów. Refleksje na temat rad ewangelicznych opiera przede wszystkim na myśli św. Tomasza z Akwinu, ukazując je jako warunek do osiągnięcia stanu doskonałości zakonnej⁵. Na tej drodze dążenia do doskonałości poprzez wypełnianie rad ewangelicznych Błogosławiony w sposób szczególny akcentuje potrzebę całkowitości i dobrowolności w oddaniu się na służbę Bogu, następnie konieczność ciągłego kierowania swego serca ku Niemu oraz jak najpełniejsze wykorzystanie stworzonego przez specyfikę życia zakonnego uwolnienia od nadmiaru trosk doczesnych.

² List o. Honorata Koźmińskiego do siostry ze Zgromadzenia Sióstr Felicjanek, Zakroczym 1865-67, Archiwum Wicepostolatora procesu kanonizacyjnego o. Honorata Koźmińskiego w Warszawie, klasztor Braci Mniejszych Kapucynów (dalej: AWP) II A, cz. 4, nr 11.

³ Por. List o. Honorata Koźmińskiego do siostry z Zgromadzenia Sióstr Kapucynek, bd, AWP II A, t. VI, nr 19.

⁴ Przemówienie do współbraci na Uroczystość Wszystkich Świętych Zakonu Św. Franciszka (dalej: PWS), *Wybór Pism o. Honorata Koźmińskiego, Polskie Teksty Ascetyczne*, t. IV, cz. 1 (dalej WP 1), 61.

⁵ Św. Tomasz w Sumie Teologicznej pisze: „Zakonnicy są w stanie doskonałości. Stan zaś doskonałości wymaga zobowiązania się do tego, co należy do doskonałości. A to zobowiązanie się Bogu dokonuje się poprzez ślub. Natomiast do doskonałości życia chrześcijańskiego należą ubóstwo, powściągliwość i posłuszeństwo. I dlatego stan zakonny wymaga zobowiązania się ślubem do tych trzech rad” - *STh*, 2-2 q. 186, a. 6.

a) *Całkowitość i dobrowolność oddania się na służbę Bogu*

W nauczaniu o. Honorata śluby wyrażają przede wszystkim całkowite i dobrowolne oddanie się osoby powołanej na służbę Bogu. Ojciec Koźmiński w swoich pismach wskazuje na trzy wymagania dotyczące dobrowolności składania profesji zakonnej. Są nimi pełna świadomość tego, co się przyrzeka, wolność od wszelkiego przymusu oraz całkowite przyzwolenie ze strony ślubującego. Bez spełnienia choćby jednego z tych warunków ślub byłby nieważny⁶. Ta całkowitość i dobrowolność określana jest przez o. Honorata jako „ofiara całopalna” czyli ofiarowanie Bogu przez osobę powołaną samej siebie i wszystkiego, co do niej należy. Zatem, wypełnianie ślubów z całkowitym i dobrowolnym oddaniem się na służbę Bogu *stanowi* - jak powie Błogosławiony - *właściwość życia zakonnego*⁷ - czyli jego istotę.

b) *Potrzeba ciągłego kierowania serca ku Bogu*

Realizacja ślubów zakonnych ma - według o. Honorata - prowadzić do całkowitego skierowania serca ku Bogu. W ten sposób kształtuje się w osobie zakonnej doskonała miłość Boga i bliźniego, która wymaga od niej usuwania przeszkód w dążeniu do świętości. »ycie ślubami zakonnymi zaspokaja gorące pragnienie Boga i jednocześnie jest dowodem największej miłości, gdy osoba powołana decyduje się wewnątrznie na całkowite oddanie się Jemu. Jednakże, aby pragnienie Boga mogło ujawnić się jako pierwsze i najaktywniejsze muszą być uporządkowane pozostałe ludzkie pragnienia.

Stąd, jak uczy o. Koźmiński: „pragnienie dóbr zewnętrznych usuwa ślub ubóstwa, pragnienie rozkoszy cielesnych usuwa ślub czystości, niezdecydowanie woli usuwa ślub posłuszeństwa”⁸.

Założyciel pragnie przybliżyć tę prawdę osobom zakonnym odwołując się do doświadczenia miłości ludzkiej wyrażanej w sakramencie małżeństwa:

„Profesja zakonna jest dowodem wielkiej Bożej miłości, jak bowiem w ślubie małżeńskim wielką wydaje się być miłość jaką winien mieć oblubieniec, bo jak uważa Zbawiciel, powinien człowiek opuścić własnego ojca i matkę, a połączyć się ze swoją oblubienicą. Tak też daleko bardziej w ślubach zakonnych, przez które dusza łączy się z Oblubieńcem swoim niebieskim, [a] wydaje się [to być] miłość największa, opuszcza bowiem człowiek nie tylko wszystko, co ma, ale i wszystkich, których kocha i to nie tak, jak idąc do małżeństwa, ale w sposób daleko doskonalszy, bo opuszcza ich sercem i czynem, wszystko zgoła opuszcza. Bo mówi Pan: *Kto nie opuści wszystkiego, nie może być uczniem moim*. Jest to przeto najdoskonalsza ofiara ze swego serca, bo zadaje gwałt wszystkim jego uczuciom miłości [ze względu na] swego Oblubieńca. Dlatego ta ofiara może być porównana z ofiarą Abrahama i proroków”⁹.

⁶ Por. H. KOŹMIŃSKI, *Katechizm zakonny na użytek nowicjatu*, 20 (dalej: *KZN*).

⁷ *KZN*, 23.

⁸ *PWŚ*, *WP* 1, 32; por. Przemówienie na Boże Narodzenie (dalej: *PNB*), 1897, *WP* 1, 75; *PNB*, 1881, *WP* 1, 77.

⁹ Przemówienie na profesję u wizytek 1856 r. na Zielone Świątki, *WP* 1, 263.

c) *Uwolnienie od nadmiaru trosk doczesnych*

Przez profesję rad ewangelicznych - jak naucza o. Honorat - osoba zakonna zostaje uwolniona od nadmiaru trosk doczesnych i od tego wszystkiego, co przytłacza ludzkiego ducha. Podjęte i realizowane w życiu zakonnym śluby uzdalniają osobę powołaną w sposób najbardziej pewny do osiągnięcia stanu „wolności synów Bożych”. Postrzegając profesję rad ewangelicznych w kontekście wolności człowieka od kłopotów ziemskich, udręczeń ciała oraz własnej woli, o. Honorat wyjaśnia następująco poszczególne śluby zakonne:

„Przez ślub ubóstwa [osoba zakonna] uwalnia się od kłopotów ziemskich, którymi ludzie światowi, chcą czy nie, muszą zajmować swoją głowę i które ich tak pochłaniają, iż nigdy nie mogą spokojnie i z zastanowieniem pomyśleć o rzeczach duchowych, bo jak mówi św. Grzegorz: *Im na więcej rzeczy umysł się rozprasza, tym słabiej każdą rzecz pojmuje*. Jaką zatem swobodą obdarza zakonnik zrzucenie kłopotów ziemskich, iż nie potrzebuje myśleć o potrzebach ciała, tego nikt z was pojąć nie może. Bowiem kłopoty te, przykuwają umysł do ziemi i niejako przygniatają duszę, doprowadzając człowieka do stanu w którym nigdy prawdziwej swobody ducha nie może zakosztować.

Przez ślub czystości człowiek uwalnia się od udręczeń ciała, które Apostoł zapowiadał tym wszystkim, którzy by Go nie naśladowali, nie żyjąc tak jak On, iż tacy cierpieć muszą udręczenia ciała. Bowiem rozkosz zmysłowa zaciemnia umysł i czyni ociężałym ducha człowieka - jak mówi Pan - iż człowiek cielesny nie rozumie tych rzeczy. Przeciwnie czystość wznosi ducha naszego do pojmowania wysokich prawd wiary i tajemnic niebieskich. Przykładem jest postać św. Jana [Ewangelisty], [czystość] uzdalnia go do uczucia duchowej rozkoszy i niebieskich pociech, jakich doznają ludzie, którzy dla miłości Bożej wyrzekli się wszelkiej rozkoszy zmysłowej. Przeto ślub ten usuwa nową przeszkodę, która nas oddala od Boga i nieba, a przez to dusza wyswobodzona z więzów ciała niejako spokojnie zdąża na łono swego niebieskiego Oblubieńca i pogardziwszy wszystkim, co jest pięknego na ziemi i na niebie, rzuca się śmiały krokiem w Jego objęcia dla rozkoszowania się Nim dowoli.

Wreszcie przez ślub posłuszeństwa uwalnia się człowiek od trzeciej najważniejszej przeszkody do udoskonalenia, do prawdziwej swobody ducha, tzn. od własnej woli. Nic bowiem tak nas nie trapi, jak własna wola. Ona jest przyczyną wszystkich przykrości, bo wszystkie cierpienia stąd pochodzą, że często nie zostaje spełniona wola człowieka; ona jest przyczyną wszystkich niepokojów, bo myśli o tym, co się stanie, co mamy robić, o co mamy się starać, za czym biegać, co wybierać, choćby i w rzeczach dotyczących Boga - co Panu Bogu jest miłsze i co więcej pożytku przyniesie. To tak udręcza ducha, że on nigdy nie może być zupełnie swobodny, bo nigdy nie może mieć pewności, że wolę Bożą pełni. Skoro zaś człowiek raz zaprze się swej woli, wszystkie niepokoje ustają, nic go nie zaboli, bo on niczego nie chce, tylko tego, co Pan Bóg, a zatem to, co go spotyka. Nic jego pokoju nie mąci, albowiem nie myśli o tym, co jutro robić będzie, albo co będzie lepsze, ponieważ są inni, którzy za niego myślą, którym on dla miłości Bożej wolę swoją poddał. Ma przeto tę pewność, że to jest najlepsze i najdoskonalsze, co mu każą, że nic lepszego nie wymyśli, że choćby więcej chciał czynić, niż posłuszeństwo wymaga, nie podoba się przez to więcej Panu Bogu”.¹⁰

¹⁰ *Tamże*, 262-263. Co do rozumienia radykalizmu ślubu posłuszeństwa w kontekście poddania woli swojej woli innego człowieka pisał o. Honorat następująco: „Najtrudniej wam podobno pojąć tę swobo-

3. Rozróżnienie między ślubem a odpowiednią mu cnotą

Wydaje się, że do dalszych rozważań właściwym będzie przedstawienie różnicy między ślubem czynionym w profesji zakonnej a cnotą będącą konsekwencją życia tymi ślubami. Różnicę tę dokładnie omówił o. Honorat w swoich katechizmach zakonnych¹¹.

Rozważanie na ten temat rozpoczyna Założyciel od jednoznacznego stwierdzenia: „osoby zakonne powinny dobrze rozumieć, jaka zachodzi różnica między ślubem zakonnym a odpowiednią mu cnotą”.¹²

Podstawowe rozróżnienie między ślubem a cnotą dotyczy ich istoty. W dążeniu do doskonałości *ślub* jest jedynie *środkiem*, natomiast *cnota* jest *celem*. Śluby nazwane są środkiem bowiem „usuwiają przeszkody utrudniające dążenie do doskonałości, a ponadto składane są w tym celu, aby doskonalej *pełnić* cnotę”.¹³

Jednocześnie poucza o. Honorat, iż istnieje wzajemna zależność ślubu od cnoty. Byłoby „wielkim nieporozumieniem życia zakonnego, gdyby ktoś, złożwszy śluby nie chciał dążyć do odpowiednich cnót, poprzestając na niskim stopniu doskonałości. Albowiem ślub i cnota wspierają się nawzajem. Ślub wywiera bezpośredni wpływ na wszystkie cnoty, dodając im zasługi. Kto zatem nie stara się o cnotę, ten osłabia niejako fundament, na którym się ślub opiera i bardzo jest bliski przekroczenia ślubu. Kto nie postępuje w cnocie, ten z trudnością pozostaje wierny w dochowaniu ślubów. Natomiast kto popełnia grzechy przeciwko ślubom zakonnym, tym samym grzeszy zawsze przeciw cnocie”.¹⁴

Ojciec Honorat wskazuje również na granice ślubu i cnoty. Ślub zakonne jest zobowiązaniem ścisłym, czyli jest w pewien sposób ograniczony w zakresie obowiązywania. Cnota natomiast nie ma granic stąd obowiązuje w mniejszej mierze, albowiem jej zakres jako nieograniczony i nie może być przez nikogo całkowicie zrealizowany. Dlatego ślub zakonne „obowiązuje w pewnym określonym stopniu. Ślub bowiem wymaga, aby np. to co jest nakazane, było zewnętrznie spełnione, natomiast cnota wymaga, żeby to było spełnione z wiarą, iż wykonując dane polecenie spełnia się wprost wolę Bożą, i nie zwraca się uwagi na sposób wydania polecenia, ale wykonuje się je z poddaniem serca i rozumu a tym samym z ochotą i weselem. I tak np. ślub posłuszeństwa dotyczy wierności w wypeł-

dę, Bracia, bo nie macie sposobności jej doświadczyć, a jeżeli macie, to z niej nie umiecie korzystać, dlatego nawet nie rozumiecie tego utrapienia, jakie własna wola człowieka przynosi i kochacie się w tym, jakby w czym najlepszym, tak jak w bogactwach i rozkoszach świata. Mówił mi jeden człowiek światowy, że ochotnie by przyjął życie zakonne, bo czuje, iż tam by tylko znalazł uspokojenie, bo czuje, jaką swobodą musi napędzać człowieka usunięcie się od kłopotów ziemskich i światowych rozkoszy, ale to jedno go wstrzymuje, że nie umiałby powściągnąć swej wolności. Nie rozumiał biedaczek, że największą przeszkodę swobody chciał sobie zachować i że widział niewolę tam, gdzie prawdziwa wolność się mieści” - *Tamże*, 263.

¹¹ Opracowane przez o. Honorata Koźmińskiego *Katechizmy zakonne* koncentrują się wokół szczegółowych zagadnień teologii życia zakonnego. Mają one formę teoretyczno-praktycznego podręcznika. Zaliczamy do nich: *Katechizm zakonne*, b.m.w., b.d, *Katechizm życia doskonalszego czyli o doskonałości cnót*, b.m.w., 1896 r., oraz *Katechizm zakonne na użytek nowicjatu*, b.m.w., 1905 r.

¹² *KZN*, 26

¹³ *Tamże*.

¹⁴ *Tamże*.

nieniu Konstytucji jak również wszelkim godziwym poleceniom prawnych przełożonych. Cnota zaś posłuszeństwa dąży do coraz wyższej doskonałości, nie znajdując żadnych ograniczeń, ani co do warunków, ani co do osób - oczywiście z wyjątkiem sytuacji prowadzących do grzechu, w takich przypadkach żadne posłuszeństwo nie obowiązuje. Ślub ubóstwa wymaga, żeby osoba zakonna niczym nie rozporządzała, natomiast cnota ubóstwa wymaga, aby nie pragnąć nic doczesnego i weselić się, gdy czegoś brakuje, lub gdy otrzyma się do użytku najlichsze rzeczy”.¹⁵

Istnieje natomiast różnica w zobowiązaniu wypełniania ślubu i cnoty, którą o. Honorat wyjaśnia następująco: „Przekroczenie ślubu jest zawsze grzechem, natomiast niedoskonałość w realizacji cnoty, o ile nie narusza ślubu, może być tylko niedoskonałością”.¹⁶

Poświęcenie się Bogu osoby zakonnej przez złożenie profesji rad ewangelicznych uzdalnia ją zatem do osiągania heroicznej cnoty a dzięki niej - osobistej świętości. Przez profesję trzech rad ewangelicznych osoby zakonne mogą realizować cel ślubów jakim jest doskonalsze praktykowanie cnot w życiu zakonnym. Świętość zaś mająca swe źródło w Bogu wymaga, by osoba powołana oddała Mu siebie nie tylko ze względu na przepis zakonny, ale z całkowitym oddaniem i bez żadnych ograniczeń. Wówczas dopiero - jak uczy o. Honorat - osoba zakonna oddając wszystko co ma i czym jest Bogu odnajduje świętość w samym źródle, czyli w całkowitym przyłgnięciu do Niego. Najpełniej dokonuje się to właśnie w akcie składania ślubów zakonnych. Od tego bowiem momentu osoba powołana odbiera sobie możliwość cofnięcia oddania się Bogu oraz wyrzeka się do końca życia wszelkiego prawa tak do swojej osoby, jak i do jakiegokolwiek rzeczy na świecie. Zatem podkreśla o. Honorat, iż złożone śluby czynią z zakonnicy „dozgonną niewolnicę Bożą” i Jego nieodwołalną własność, która nie posiada nic dla siebie ani w teraźniejszości, ani nie planuje posiadać w przyszłości. Taka ofiara z życia sprawia, iż osoba zakonna jest cała Bogu ofiarowana i poświęcona na służbę Jemu jako „ofiara gorejąca przez całe życie na stosie miłości”.¹⁷

4. Dwa źródła obdarowania wynikające z ślubów zakonnych

Całkowite oddanie się Bogu w zakonie, potwierdzone złożonymi ślubami, ma zasadnicze znaczenie dla rozwoju życia duchowego. Idąc za nauką św. Tomasza z Akwinu¹⁸ o. Honorat podkreśla, iż przy profesji osoba zakonna dostępuje daru łaski, zbliżonego skutkami do łaski otrzymanej na chrzcie świętym¹⁹, jak również dostępuje daru tej samej ła-

¹⁵ *Tamże*.

¹⁶ *Tamże*.

¹⁷ *PWŚ, WP 1, 33*; por. List o. Honorata Koźmińskiego do Matki Eleonory Motylowskiej, Zakroczym 1886 r., *AWP II A, t. XII, nr 72*.

¹⁸ Por. *Sth, 2-2, q. 189, a. 3; Święty Franciszek Seraficki, Jego życie, wielkie dzieła, duch, dary, pisma i nauki, i ich odbicie w naśladowcach Jego* (dalej: *SFS*), Warszawa 1901, t. 1, 272.

¹⁹ Por. *Sth, 2-2, q. 189, a. 3*; Przemówienie na dzień 16 kwietnia jako rocznicę profesji św. O. Franciszka przed odnowieniem ślubów, *WP 1, 200; SFS, t. 1, 272*; por. Dekret O przystosowanej odnowie życia zakonnego, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 1968, nr 5; M. CHMIELEWSKI, *Duchowość życia konsekrowanego, w: Teologia duchowości katolickiej*, Lublin 1993, 232; D. WIDER, *Dar życia zakonnego*, Kraków 1982, 39.

ski, jaką otrzymuje człowiek przy śmierci męczeńskiej za wiarę²⁰. W jednym z przemówień do sióstr Ojciec nauczał: „Przy profesji dostępuje się tej samej łaski, co przy męczeństwie i przy chrzcie świętym, tzn. że gładzone są wówczas wszystkie grzechy i dusza zostaje przywrócona do stanu niewinności otrzymanego na chrzcie świętym”.²¹ Natomiast w innym przemówieniu poruszając to samo zagadnienie nauczał: „Przez ofiarę [profesji zakonnej] człowiek uwalnia się od najgłówniejszego nieprzyjaciela swej duszy, tzn. od świata. Jak przez chrzest uwalnia się od władzy szatana, tak przez profesję zakonną uwalnia się od tego drugiego nieprzyjaciela [jakim jest świat]”.²² Dlatego też profesja zakonna jak uczy o. Honorat za św. Alfonsem Liguori jest największą łaską, jaką Bóg po chrzcie św. może wyświadczyć osobie powołanej²³.

W kontekście męczeńskiego charakteru profesji zakonnej Ojciec nauczał: „Według nauki św. Tomasza i wszystkich teologów profesja zakonna sama w sobie jest takiej wagi przed Bogiem, że równa się męczeństwu, bo jest to jakby ofiarowanie siebie na powolne męczeństwo, na codzienne umieranie sobie, ciału i światu”.²⁴

A w innym przemówieniu powiedział: „Profesja zakonna jest poświęceniem się na ciągle i nieustanne męczeństwo, bo człowiek dzień w dzień ponawia tę ofiarę. Dlatego też słusznie Ojcowie Święci życie zakonne nazywają przedłużonym męczeństwem i powiadają, iż ci, którzy regułę swoją zachowują, mogą być uważani za męczenników i gdy umierają, mogą być zaraz kanonizowani”.²⁵

Jednocześnie przy składaniu i każdorazowym odnawianiu profesji udziela się wszystkim osobom Bogu poświęconym odpustu zupełnego: „Kościół święty ze swej strony dla pociechy dusz, które stanowią największą jego ozdobę i wsparcie, udziela wszystkim osobom Bogu poświęconym przy [składaniu i] odnawianiu profesji zupełnego odpustu”.²⁶

Jednakże o. Honorat zaznacza, iż skutek profesji zależy również od usposobienia wewnętrznego osoby ślubującej. Dlatego wymaga on od osób powołanych ciągłego wzrastania w miłości i pielęgnowania czystych intencji. Dopiero bowiem wewnętrzne usposobienie osób zakonnych może jego zdaniem przyczynić się do skuteczności profesji zakonnej: „Skutek sakramentu zależy [przede wszystkim] od łaski Bożej, przywiązanej do zewnętrznej ceremonii, dlatego nigdy nie może być wątpliwym, podobnie [jest w] profesji, [jednakże jej] skutek zależy od usposobienia naszego i dlatego według wielkości miłości i czystości intencji może się powiększać lub pomniejszać”.²⁷

²⁰ Por. Przemówienie na dzień 16 kwietnia, *dz. cyt.*, 200.

²¹ *Tamże*.

²² Przemówienie na profesję, *dz. cyt.*, 260.

²³ Por. Przemówienie na profesję, *dz. cyt.*, 260; A. LIGUORI, *Prawdziwa oblubienica Chrystusa czyli zakonnica uświęcona za pomocą cnót, które w zakonie wykonywać należy*, Kraków 1926, 32.

²⁴ Przemówienie na dzień 16 kwietnia, *dz. cyt.*, 200.

²⁵ Przemówienie na profesję, *dz. cyt.*, 260.

²⁶ Przemówienie na dzień 16 kwietnia, *dz. cyt.*, 200.

²⁷ Przemówienie na profesję, *dz. cyt.*, 262.

5. Śluby zakonne wezwaniem do naśladowania Chrystusa w tajemnicy Krzyża

Osoby zakonne przez składanie ślubów powołane są do upodobnienia się do Chrystusa²⁸. Z powyższych rozważań wynika, iż szczególnie wezwane są do naśladowania Zbawiciela w tajemnicy Jego Krzyża. Wymaga to od osoby zakonnej wewnętrznego „obumarca dla świata” i życia tylko dla Chrystusa. W jednym z listów okólnych o. Honorat poucza:

„Pamiętajcie, że przez te trzy cnoty wyrażacie na sobie obraz Jezusa Chrystusa i gdyby jednej z nich w was brakowało, byłybyście Jego obrazem potwornym. Gdybyście np. szukały własnej chwały, lub miały upodobanie we czci ludzkiej, albo obrażały się łatwo jakimkolwiek upokorzeniem, nie mogłybyście się nazywać służebnicami cichego Chrystusa. Jeżeli byście nie ceniły sobie ubóstwa, ale przedkładały nad nie choćby tylko dostateczne zaopatrzenie w rzeczy potrzebne, już byście nie miały śmiałości stanąć przed »łóbką z pastuszkami i prostaczkami, jako nie mające ducha Chrystusowego. Jeżeli byście zabiegały o dogodzenie ciału swojemu z lekceważeniem umartwień zakonnych, nie mogłybyście się uważać za oblubienice cierpiącego Chrystusa. Starajcie się więc w tych wszystkich cnotach co dzień postępować, a wtedy staniecie się prawdziwymi pomocnikami Jezusa Chrystusa, popierającymi Jego sprawę i przyczynicie się do tryumfu Jego Królestwa na ziemi, a za Jego błogosławieństwem nowe rzeczy pokażą się na świecie, tzn. świat ujrzy się na nowo chrześcijańskim, jak to było za czasów św. Franciszka”.²⁹

Osoba zakonna - jak realistycznie twierdzi o. Koźmiński - nie jest w stanie dokonać tego ludzkimi siłami. Konieczne jest poddanie duszy działaniu samego Boga. Ponieważ to Bóg swoją miłością i łaską przywodzi osobę zakonną do takiego oddania się Sobie³⁰. Wówczas ufne poddanie się działaniu łaski jest znakiem wielkiego tryumfu Bożego w duszy osoby powołanej. W takiej postawie widzi o. Honorat spełnienie się słów św. Pawła Apostoła: „Ci którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniami” (Ga 5, 24). Osoby zakonne podejmując codzienny trud krzyżowania swego ciała z jego namiętnościami najpełniej ukazują, że prawdziwie należą do Chrystusa³¹. Przez złożenie ślubów zostaje w ich duszy wryty Jego obraz. Istnieje jednak pewne niebezpieczeństwo, przed którym Założyciel pragnie przestrzec osoby powołane. Jego zdaniem nie podejmowanie trudu naśladowania Zbawiciela i unikanie dźwigania krzyża codzienności, do którego zaprasza, doprowadza duszę osoby zakonnej do stanu określonego przez o. Honorata mianem „potwornego obrazu”. Dlatego będzie często przypominał, iż osoby podejmujące drogę profesji zakonnej, mają dobrowolnie stawać się nieustającą ofiarą całopalenia dla miłości Bożej.³²

²⁸ Por. H. KOŹMIŃSKI, *Katechizm zakonny* (dalej KZ), 72.

²⁹ List Okólny o. Honorata Koźmińskiego do Zgromadzenia Sióstr Felicjanek, Nowe Miasto n. Pilicą 1901, AWP II A, t. IV, cz. 7, nr 34.

³⁰ Por. PWŚ, 1891, WP 1, 215.

³¹ Por. KZ, 71.

³² Por. List Okólny, *dz. cyt.*, AWP II A, t. IV, cz. 7, nr 34; List o. Honorata Koźmińskiego do sióstr Kapucynek, Zakroczym 1865, AWP II A, t. VI, nr 6.

Zakończenie

Podejmując refleksję nad życiem zakonnym według rad ewangelicznych w oparciu o nauczanie o. Honorata Koźmińskiego możemy stwierdzić, że duchowość zakonna wyznaczona przez Błogosławionego, stanowi integralną część tradycyjnej nauki zakorzenionej w doświadczeniu Ojców Kościoła, Doktorów Kościoła, teologów i pisarzy duchowych poprzednich epok. Wyznaczona przez Założyciela licznej rodziny zakonnej koncepcja ukrytego życia zakonnego sytuuje do dziś powstałe przed ponad wiekiem Zgromadzenia w sercu Kościoła. Ich zadania podejmowane w świecie mają ogromne znaczenie w realizacji jego misji, ponieważ wyrażają istotę powołania chrześcijańskiego: dążenie do zjednoczenia z Bogiem przez miłość. Stąd akcentowanie rad ewangelicznych w życiu zgromadzeń ukrytych nie budzi wątpliwości, że duchowość zakonna wyznaczona przez Błogosławionego stanowi integralną część życia całego Kościoła, co więcej - stanowi bodziec do coraz większej wierności Ewangelii i zachęca do przyjęcia wartości ewangelicznych tych, którzy jeszcze Dobrej Nowiny nie znają. Ukazując osobom zakonnym istotę ślubowanych rad wskazuje na szczególny cel, który ukryty jest w ofierze składanej przez osoby powołane. Celem tym jest oparte o miłość całkowite i dobrowolne oddanie się na służbę Bogu a przez to skuteczne pomaganie innym w zbawianiu. Dlatego zdaniem o. Honorata ślubowana profesja zakonna niesie ze sobą doświadczenie szczęścia i wewnętrznego pokoju, którego źródłem jest sam Bóg, który dusze Sobie poświęcone obdarowuje „gorętszą” miłością³³.

Zatem, możemy powiedzieć, iż życie zakonne podjęte przez osoby powołane staje się najdoskonalszą ofiarą jaką człowiek może złożyć Stwórcy. Albowiem przez śluby oddaje Bogu to wszystko, co tylko ofiarować może. Przez ślub ubóstwa wyrzeka się wszystkiego, co ma i mieć by mogła; przez ślub czystości ofiaruje Bogu swoje ciało umartwiając jego pożądlivość, a przez ślub posłuszeństwa składa Bogu na ofiarę swoją duszę czyli dwie największe jej władze: rozum i wolę. Zatem, złożwszy w profesji zakonnej swą duszę, ciało i wszystko, co posiada, nie ma już nic więcej do ofiarowania³⁴.

LA VITA CONSACRATA SECONDO I CONSIGLI EVANGELICI IN BASE ALL'INSEGNAMENTO DEL BEATO HONORAT KOŹMIŃSKI

Riassunto

La spiritualità della vita consacrata secondo Honorat Koźmiński è radicata nell'esperienza della tradizione della Chiesa. L'importanza che egli attribuisce ai consigli evangelici nella vita degli ordini religiosi nascosti dimostra che la spiritualità della vita consacrata è parte integrale della vita della Chiesa, anzi, è un impulso per accrescere la fedeltà al Vangelo ed invita all'abbraccio dei valori evangelici da parte di coloro che non cono-

³³ Por. *Tamże*, 69.

³⁴ Por. *KZ*, 58; *PBN* 1897, *WP* 1, 75; Przemówienie do siostr przy ceremonii po obietnicy wierności, *WP* 1, 235; Przemówienie na profesję, *dz. cyt.*, 261.

scono la Buona Novella. Mostrando alle persone consacrate l'essenza dei consigli evangelici che costituiscono il contenuto dei voti religiosi, Honorat Koźmiński indica uno scopo preciso presente nel sacrificio fatto dalle persone chiamate da Dio. Questo scopo è l'offrirsi al servizio di Dio nell'amore e nella piena libertà per contribuire alla salvezza degli altri. Perciò, secondo Honorat Koźmiński, i voti religiosi portano con sé l'esperienza della felicità e pace interiore, di cui la sorgente è Dio stesso, il quale dona alle anime a Lui consacrate un amore sempre più fervido.